



Kraków

Zwiedzaj
i baw się!

3 dni w KRAKOWIE



Zasmakuj w mieście, z którego żal odjeżdżać!



Szanowni Państwo,

Kraków każdego dnia potwierdza swoje zasłużone miejsce wśród najpiękniejszych i najciekawszych miast na świecie, ciesząc się coraz większym uznaniem organizatorów ważnych międzynarodowych spotkań. W 2016 roku gościł uczestników Światowych Dni Młodzieży, latem tego roku będzie gospodarzem 41. Sesji Komitetu Światowego Dziedzictwa UNESCO, a w 2018 podejmie uczestników 12. Sesji Miast Kreatywnych UNESCO. Mam nadzieję, że zechcecie Państwo dołączyć do tego grona. Tętniący życiem kulturalnym Kraków naprawdę wart jest poznania. Serdecznie zapraszam.

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Trzy dni w Krakowie

Często zdarza się turyście, że musi zwiedzić w kilka godzin miejsce, na obejrzenie którego warto przeznaczyć tydzień. Albo w trzy dni – miasto, którego bliższe poznanie wymaga miesięcy. Przyjezdny zdaje się wtedy na wskazówki przypadkowych doradców lub pośpiesznie wertuje przewodnik, bo nawet te opatrzone tytułem „Weekend w...” rzadko liczą mniej niż sto stron drobnym drukiem. Wędrowiec próbuje zatem „zatrzymać czas”, fotografując lub filmując, i miota się w pośpiechu, żeby to, co najważniejsze, **choćby z daleka – ale wszystko! – zobaczyć**. Takie zwiedzanie pozostawia mgliste, przyćmione zmęczeniem wspomnienia i uczucie niedosytu.

Dlaczego zatem przygotowaliśmy dla odwiedzających nasze miasto tę broszurkę? Nie obiecujemy, że zaopatrzony w nią przybysz zdoła w ciągu trzech dni dogłębnie zwiedzić **Kraków – miasto z pierwszej Listy Dziedzictwa UNESCO**. Turysta ma tutaj przecież bardzo wiele do poznania: mnogość zabytków tworzących historyczną tkankę miasta, bogate życie artystyczne i kulturalne, magiczną atmosferę, która sprawia, że zabiegani mieszkańcy i przyjezdni mają niezliczone okazje, aby zwolnić, przystanąć, popatrzyć... Jednocześnie Kraków jest być może jedynym spośród znanych miast historycznych, w którym nawet krótka wizyta może przysporzyć wielu wrażeń i uczucia pełnej, niekłamanej satysfakcji.



I to właśnie chcemy Państwu zaproponować. Takie spojrzenie na Kraków, które pozwoli poczuć atmosferę miasta, chwilami leniwą, chwilami pełną wydarzeń, ale zawsze wyjątkową. Spróbujmy zatem wspólnie przyjrzeć się Krakowowi, sprawdzić, jak najciekawiej spędzić tu tytułowe trzy dni – i przekonać się, dlaczego warto tu wracać.



Dojazd i klimat

Do Krakowa dojechać nietrudno – zawsze leżał na przecięciu ważnych szlaków handlowych, na styku kultur i politycznych wpływów, a dziś uznawany jest za najważniejszy w Polsce cel turystycznych wyjazdów. Sieć połączeń kolejowych, drogowych i lotniczych, Balice – drugie co do wielkości i liczby pasażerów lotnisko w kraju – to wszystko sprawia, że Kraków jest jednym z najłatwiej dostępnych miast w tej części Europy. Kolejne udogodnienia – **od autostrady A4** poprzez atrakcyjne połączenia ze światem zapewnione przez linie lotnicze, aż po specjalną kolej dowożącą podróżnych **do centrum miasta w kilkanaście minut** i rozwiniętą **sieć komunikacji miejskiej** – otwierają szereg możliwości przed turystami przybywającymi tu z bliższych i dalszych zakątków świata. Państwa pobyt w Krakowie może wyglądać rozmaicie, nie tylko w związku z celem przyjazdu czy miejscem zakwaterowania, ale także zależnie od pogody, dnia tygodnia i pory roku (zimą temperatura w Polsce spada niekiedy poniżej -20°C , latem upały często przekraczają 30°C).

Warto pamiętać, że **Kraków jest stolicą Małopolski** – czynnego, w części górzystego regionu z licznymi miejscowościami uzdrowiskowymi, rekreacyjnymi i agroturystycznymi. Zarówno latem, jak i zimą wizytę w mieście łatwo więc połączyć z wypoczynkiem w górach.

Port Lotniczy Kraków-Balice



Mieszkać wygodnie

Kraków **dysonuje najlepszą w Polsce bazą turystyczną** dostosowaną do potrzeb turystów o rozmaitej zasobności portfela. W samym centrum i jego bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się **kilkadziesiąt hoteli o wysokim standardzie**, w tym należących do największych światowych sieci. Z drugiej strony – jest tu wiele kameralnych obiektów usytuowanych tuż przy Rynku Głównym, pozwalających rozpocząć zwiedzanie natychmiast po śniadaniu. Bogata oferta hosteli oraz apartamentów, ciesząca się popularnością zwłaszcza na krakowskim Kazimierzu, pozwala na znalezienie niedrogiej oferty o każdej porze roku. Niemal we wszystkich tych miejscach dostępny jest **bezpłatny Internet** – podobnie jak w licznych krakowskich kawiarniach i restauracjach – zaś na wybranych obszarach miasta można za darmo korzystać z bezprzewodowej łączności zapewnionej przez samorząd Krakowa („**hotspot Cracovia**”). Dodatkową pomoc w samodzielnym zwiedzaniu miasta stanowią udostępniane tu **bezpłatnie aplikacje na telefon komórkowy** (dla urządzeń z modułem GPS oraz z technologią bluetooth). Nowatorska w skali kraju jest także trasa na – **Drodze Królewskiej dla Niepełnosprawnego Turysty** – wyposażona w udogodnienia dla turystów z dysfunkcjami ruchu oraz niewidomych i niedowidzących. Standardowo wszelkie tego rodzaju usługi dostępne są co najmniej w 2 językach (polskim i angielskim).

Warto dodać, że ze względu na niespotykaną nigdzie indziej koncentrację atrakcji turystycznych, odległość między nimi (w obrębie Starego Miasta i Kazimierza) łatwo przemierzyć spacerowym krokiem, zaś w razie takiej konieczności gęsta sieć tramwajowa zapewnia możliwość szybkiego przemieszczania się z punktu do punktu – w godzinach szczytu zwykle skuteczniej niż z pomocą taksówki. Znajdujące się na kluczowych przystankach automaty do sprzedaży biletów są również nośnikami aktualizowanej na bieżąco podstawowej informacji turystycznej.



makieta dla niepełnosprawnych



www.krakow.pl
www.krakow.travel

Rynek Główny

Największy średniowieczny plac Europy ma wymiary 200 na 200 m. Jego wielkość i zachowany do dziś autentyczny układ architektoniczno-urbanistyczny czynią go **miejszem wyjątkowym w skali światowej**. W 2005 roku krakowski Rynek zajął pierwsze miejsce w pierwszym globalnym rankingu „Najlepszych Rynków Świata” organizacji Project for Public Spaces, która od 30 lat prowadzi działania na rzecz rewitalizacji miejskich przestrzeni publicznych, a w 2015 tryumfował w rankingu Lonely Planet.

Rynek Główny i sieć tworzących Stare Miasto ulic wytyczone zostały w roku 1257 podczas lokacji miasta na prawie magdeburskim. Do dziś przetrwały usytuowane centralnie na Rynku **Sukiennice** (dawniej i współcześnie miejsce handlu, zaś od ponad stu lat najpierw główna siedziba, a potem jeden z oddziałów Muzeum Narodowego w Krakowie), malutki **kościółek św. Wojciecha** (miejsce ważnych odkryć archeologicznych), samotna wieża wyburzonego w XIX w. ratusza i oczywiście jeden z symboli Krakowa – **kościół Mariacki** – z wyrastającymi ponad miasto strzelistymi wieżami. Tutaj dzieło swego życia – **monumentalny ołtarz przyciągający codziennie tysiące turystów** – stworzył norymberski mistrz Wit Stwosz. Z Rynkiem wiąże się część krakowskich legend i tradycji oraz wiele wydarzeń historycznych. Do nich nawiązuje np. **hejnał grany co godzinę** z jednej z wież mariackich, czerwcowy **pochód Lajkonika**, **intronizacja Króla**



Największy średniowieczny plac Europy ma wymiary 200 na 200 m. Jego wielkość i zachowany do dziś autentyczny układ architektoniczno-urbanistyczny czynią go **miejszem wyjątkowym w skali światowej**.



We wrześniu 2010 roku pod płytą Rynku Głównego otwarto zajmujące powierzchnię blisko 4 tysięcy metrów kwadratowych podziemne muzeum z trasą turystyczną na głębokości 4 metrów, prezentującą nowoczesną, multimedialną ekspozycję „Śladami europejskiej tożsamości Krakowa”. Wystawa bije rekordy frekwencji, a samo otwarcie zwyciężyło w plebiscycie na wydarzenie historyczne 2010 roku w Polsce.

Kurkowego czy **grudniowy konkurs szopek**. Niemal wszystkie kamienice i pałace wokół Rynku to kilkusetletnie obiekty zabytkowe. Mieszczą się w nich m.in.: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i Międzynarodowe Centrum Kultury, księgarnie i sklepy, restauracje i kawiarnie.

Warto zwrócić uwagę na frontony, portale, okna i dachy kamienic, zaś we wnętrzach nietrudno trafić na świetnie zachowane bądź pieczołowicie odtworzone detale architektoniczne. Do zatrzymania się zachęca otaczający plac wianuszek kawiarnianych i restauracyjnych ogródków. Niektóre działają niemal cały rok, z krótką przerwą w okresie najostrzejszych mrozów, od rana do późnego wieczora. Zimą bywalcy przenoszą się do **charakterystycznych dla centrum Krakowa piwnic**, gdzie dodatkowo można wysłuchać koncertu – z reguły jazzowego, bo też i zasłużył sobie Kraków na miano **stolicy polskiego jazzu**. Kwitnie tu również wieczorno-nocne życie klubowe – mamy przecież w mieście ponad 200 000 studentów.

Rynek jest miejscem spotkań – letnich festiwali, koncertów, targów, prezentacji i zabawy sylwestrowej. Krakowianie umawiają się często „pod Adasiem”, czyli pod pomnikiem Adama Mickiewicza.

Stare Miasto

Wróćmy do układu miasta, bo to on w dużym stopniu decyduje o atmosferze Krakowa. Za ścisłe centrum przyjęto się uważać przestrzeń zamkniętą **Plantami** – pasem zieleni i zarazem miejskim parkiem – sięgającymi od Barbakanu w obie strony aż po wawelskie wzgórze, i układającymi się w nieregularny owal, nieco wydłużony w stronę Wisły. Planty powstały w XIX wieku w miejscu zburzonych murów miejskich otaczających stary Kraków. Na obszarze o wymiarach 1500 na 800 m, gdzie niemal każdy budynek jest





Najdłuższa linia prosta, jaką można wytyczyć w obrębie Plant, biegnie niemal dokładnie wzdłuż Drogi Królewskiej – najstarszego i bodaj najbardziej znanego szlaku turystycznego.

zabytkiem, mieści się kilkadziesiąt muzeów i galerii, kilkanaście kościołów, teatry, kina, księgarnie i antykwariaty, galerie handlowe i całe ulice sklepów, setki kawiarni, restauracji i pubów. Wszystko to kojarzy się nieodparcie z małym miastem, nic zatem dziwnego, że turystów często zaskakuje wielkość aglomeracji krakowskiej, liczącej blisko 1,5 mln mieszkańców (samo miasto – około 800 tys.).

Tak **ściśle ograniczenie przestrzenne centrum miasta ułatwia zwiedzanie**. Najdłuższa linia prosta, jaką można wytyczyć w obrębie Plant, biegnie niemal dokładnie wzdłuż Drogi Królewskiej – najstarszego i bodaj najbardziej znanego szlaku turystycznego. Prowadzi od kościoła św. Floriana przy placu Jana Matejki, przez Bramę Floriańską.

Tu, w jedynym dobrze zachowanym fragmencie potężnych murów obronnych, mieści się Arsenał – dziś część Muzeum Książąt Czartoryskich, Oddziału Muzeum Narodowego w Krakowie. Dalej trasa wiedzie ulicą Floriańską do Rynku, a następnie Grodzką i Kanoniczą do Zamku Królewskiego na Wawelu.

Droga Królewska to szlak historyczny, legendarny, związany z okresem największej świetności dawnej polskiej stolicy.

Do przesławnego wawelskiego wzgórza dochodzi się zwykle krótką i wąską ulicą Kanoniczą. To jedna z najważniejszych, najstarszych i najpiękniejszych ulic miasta, o wyglądzie niezmienionym od stuleci; autentyczna, a przy tym żywa. Kanonicza jest przykładem korzystnych zmian zachodzących w Krakowie w ostatnich latach: kompleksowe renowacje i przedsięwzięcia konserwatorskie odświeżają niejako warstwami prawdziwe piękno.

A w zamkowych wnętrzach czekają jeszcze **wystawy, które zwiedzić trzeba koniecznie**: królewskie komnaty, kolekcja wschodniej sztuki i trofeów wojennych, unikatowy zbiór flamandzkich arrasów, a także archeologiczne odkrycia świadczące o ponadtysiącletniej obecności chrześcijaństwa na polskich ziemiach.

Zwiedzenia wymaga także **katedra z królewskimi grobami**, przy których patrzy na nas historia Polski. Ogromny dzwon Zygmunt bije tylko przy okazji najdonioślejszych dla kraju i miasta wydarzeń. Pół dnia z trudem wystarczy, żeby to wszystko pobieżnie obejrzeć. Ale nawet gdyby przyszło przełożyć zwiedzanie Wawelu do następnej, dłuższej wizyty w Krakowie, warto choćby wieczorem wejść w zamkowe mury – bramy są otwarte znacznie dłużej niż wystawy – i obejrzeć rzadkiej piękności **dziedziniec arkadowy**, katedrę, spojrzeć na Wisłę i na stojące na drugim brzegu niezwykle budynki





Zwiedzenia wymaga także katedra z królewskimi grobami, przy których patrzy na nas historia Polski.

nowoczesnego Centrum Kongresowego ICE Kraków oraz Muzeum Manggha prezentującego sztukę japońską ze zbiorów słynnego kolekcjonera Feliksa „Mangghi” Jasieńskiego. Po zejściu nad brzeg rzeki zobaczymy rzeźbę smoka wawelskiego i wejście do smoczej jamy – ulubiony cel rodzinnych spacerów. W tym miejscu w czerwcu, w okolicach nocy świętojańskiej, **odbywają się tradycyjne Wianki** – wielka impreza plenerowa o prastarym pogańskim rodowodzie.

Spojrzenie na plan śródmieścia przekonuje, że teren objęty murami zamku jest pod względem wielkości porównywalny z powierzchnią Rynku Głównego.



Od lat wszystkie mapy centrum Krakowa, obok obszaru zamkniętego Plantami, obejmują również Kazimierz – dawniej odrębne miasto, dziś nieodległą dzielnicę, do której trafiamy schodząc z wawelskiego wzgórza. Po tragedii II wojny światowej i eksterminacji Żydów przez nazistowskiego najeźdźcę Kazimierz opustoszał i przez dziesięciolecia popadał w ruinę.

O obecnym burzliwym rozwoju tej części miasta przesądziły zmiany ustrojowe z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku. **Kazimierz znalazł się na ekranach kin dzięki Stevenowi Spielbergowi**, który tutaj kręcił – nagrodzoną licznymi Oscarami – „Listę Schindlera”. Sławny na cały świat **Festiwal Kultury Żydowskiej**, organizowany od początku lat dziewięćdziesiątych, z założenia koncentruje się na historii i tradycjach mieszkających tu niegdyś ludzi: w jego ramach odbywają się koncerty, warsztaty, wykłady i wystawy. Dzisiaj można już mówić o odrodzeniu i o nowym obliczu dzielnicy.

Kluczem do zrozumienia dzisiejszej popularności Kazimierza jest jego niezwykła, odwieczna tolerancja: w tym miejscu od wieków funkcjonowały zgodnie dwa narody i dwie wielkie religie – to tutaj niedaleko od synagog wyrastają kościoły św. Katarzyny i Bożego Ciała, zaś celem procesji w dniu św. Stanisława jest kościół oo. Paulinów „Na Skatce”.





Z każdego zakątka Kazimierza przemawia do nas krakowska historia – historia polskich Żydów. Odczuwa się ją w układzie wąskich ulic i placów targowych, w małych kamienicach, synagogach i żydowskich cmentarzach.

W kawiarniach, klubach i galeriach zbierają się wszyscy ci, dla których Rynek i okolice stały się zbyt „turystyczne”. Każdy odkrywa dla siebie niezwykły charakter Kazimierza – z ekskluzywnymi hotelami i restauracjami sąsiadują wciąż pracownie rzemieślnicze oraz sklepiki z bogactwem projektowanego przez **lokalnych twórców designu**. Żeby tego doświadczyć, warto wybrać się na spacer w okolice placu Wolnica, ulicą Józefa, zwiedzić ulicę Szeroką – gdzie co roku odbywa się finałowy koncert Festiwalu Kultury Żydowskiej. Kazimierz jest też miejscem szczególnie cenionym przez wszystkich miłośników antyków i staroci. Tutaj, na placu Nowym (a także pod niedaleką Halą Targową na Grzegórkach), odbywają się targi staroci.

W 2010 roku w miejscu dawnego mostu Podgórskiego i z wykorzystaniem jego pozostałości – przyczółków na obu nabrzeżach Wisły – otwarto kładkę o. Laetusa Bernatka umożliwiającą pieszym i rowerzystom szybką przeprawę z Kazimierza na Podgórze. W ten sposób nazwa ulicy Mostowej na Kazimierzu odzyskała swoje dawne, dosłowne znaczenie, a efektowna kładka stała się symbolem coraz bliższych związków między dzielnicami po obu stronach Wisły.



Malowniczo położone u stóp Krzemionek – białych, wapiennych skał – Podgórze było niegdyś prawobrzeżną częścią miasta Kazimierza. W 1784 roku Uniwersał cesarza Austrii Józefa II ogłosił Podgórze Wolnym Królewskim Miastem.

Wielonarodowościowe, tolerancyjne społeczeństwo Podgórza przyciągało w swe progi przedsiębiorców, fabrykantów i rzemieślników, służących swymi umiejętnościami i wiedzą rozwojowi miasta, budujących jego sławę „perły w pierścieniu gmin otaczających Kraków”. Tak na początku XX w. nazwał Podgórze Juliusz Leo, ówczesny prezydent Krakowa: to dzięki jego zabiegom połączenie Krakowa z Podgórzem stało się faktem 4 lipca 1915 roku. II wojna światowa odbiła się tragicznym piętnem na historii Podgórza i jego mieszkańców. Dopiero ostatnie dekady były dla Podgórza łaskawsze, przynosząc jego powolny renesans i przebudzenie.

Pieszorowerowa kładka przez Wisłę jest najlepszym sposobem na dostanie się do serca dzielnicy: z perspektywy kładki z prawej strony dominuje najbardziej charakterystyczna (z dwoma wykuszami) z podgórszych kamienic – nazywana „Aleksandrowicz” lub „paryską” (1906). Po lewej stronie w nowoczesną bryłę **nowej siedziby Cricoteki** wkomponowano budynek dawnej podgórskiej elektrowni (1900), najstarszego takiego obiektu na terenie obecnego Krakowa.

Podgórze pozostaje kameralne, zielone, przepiękne atmosferą małego miasta i zarazem tajemniczości. Potwierdzeniem niech będzie choćby neogotycka sylweta kościoła św. Józefa w Rynku Podgórskim: budynek wydaje się monumentalny, jest to jednak zasługa złudzenia optycznego wynikającego z niezwyklego, trójkątnego kształtu placu. Jednym z najwspanialszych osiągnięć Podgórza jest słynny **Park im. Wojciecha Bednarskiego**, założony na dnie dawnego kamieniołomu przez dyrektora tutejszej szkoły i społecznika. To **jeden z pierwszych w Europie przykładów rekultywacji terenów poprzemysłowych**. Sąsiedztwo parku to wspaniałe wille i ogrody, czyli część Podgórza zaprojektowana jako „miasto – ogród”.

Niedaleko stąd do symbolu historii Podgórza – Wzgórza Łasoty. U jego stóp znajduje się zabytkowy Stary Cmentarz Podgórski, założony ok. 1790 roku. Na wzgórzu zaś stoi **tajemniczy kościółek św. Benedykta z XI w.**, nawiedzany ponoć przez księżniczkę, która za swe grzechy i okrutne rządy do dziś nie zaznała spoczynku. Z kościołkiem sąsiaduje unikatowy budynek austriackiego fortu 31 „Św. Benedykt” w kształcie wieży artyleryjskiej. Stąd widać już także **kopiec Krakusa** (ok. VII w. n.e.), przez wieki

Turyści przybywają tu, zafascynowani nie tylko licznymi świadectwami historii, ale także odmiennością Podgórza i jego urokliwymi zakątkami: wielu z nich właśnie tutaj chce wypić swoją poranną kawę.

uważany za mogiłę legendarnego założyciela Krakowa. Ze szczytu kopca można podziwiać panoramę miasta – a w pogodny dzień ujrzyć Tatry. Natomiast u stóp kopca znajduje się nieczynny już kamieniołom Libana, w latach II wojny światowej hitlerowski obóz pracy przymusowej dla Polaków (Baudienst). Tutaj kręcono obozowe sceny „Listy Schindlera” S. Spielberga; wciąż także można tu znaleźć pozostałości filmowych dekoracji – m.in. obozową drogę wyłożoną replikami macew.

Pomników tragicznej historii jest w Podgórzu więcej: **plac Bohaterów Getta był świadkiem powstania i kolejnych etapów likwidacji getta**, założonego przez niemieckich nazistów (1941–1943). Tutaj mieści się „Apteka pod Orłem” – dziś muzeum – w której pracował Tadeusz Pankiewicz: odznaczony medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” Polak dobrowolnie mieszkający i pracujący w getcie, wspierający prześladowaną ludność żydowską, autor wspomnień „Apteka w getcie krakowskim”. Kontynuacją historii getta był hitlerowski obóz koncentracyjny „Płaszów”, funkcjonujący w latach 1942–1945. Przy ul. Kamieńskiego widnieje bryła pomnika „Wyrwanych Serc”, upamiętniającego ofiary obozu. Natomiast **w dawnym budynku administracji fabryki Oskara Schindlera** przy ul. Lipowej 4 ulokowano dziś oddział Muzeum Historycznego Miasta Krakowa prezentujący życie miasta pod nazistowską okupacją. Interaktywna wystawa „Kraków – czas okupacji 1939–1945” przyciąga rokrocznie wielotysięczne tłumy zwiedzających.

■ ■ ■ www.podgorze.pl

W miejscu dawnych baraków, w których przebywali uratowani przez Schindlera Żydzi oraz dawnych hal fabrycznych otwarto w 2011 roku Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK.





Kraków



1 - RYNEK GŁÓWNY



2 - STARE MIASTO



3 - WAWEL



4 - KAZIMIERZ



5 - PODGÓRZE



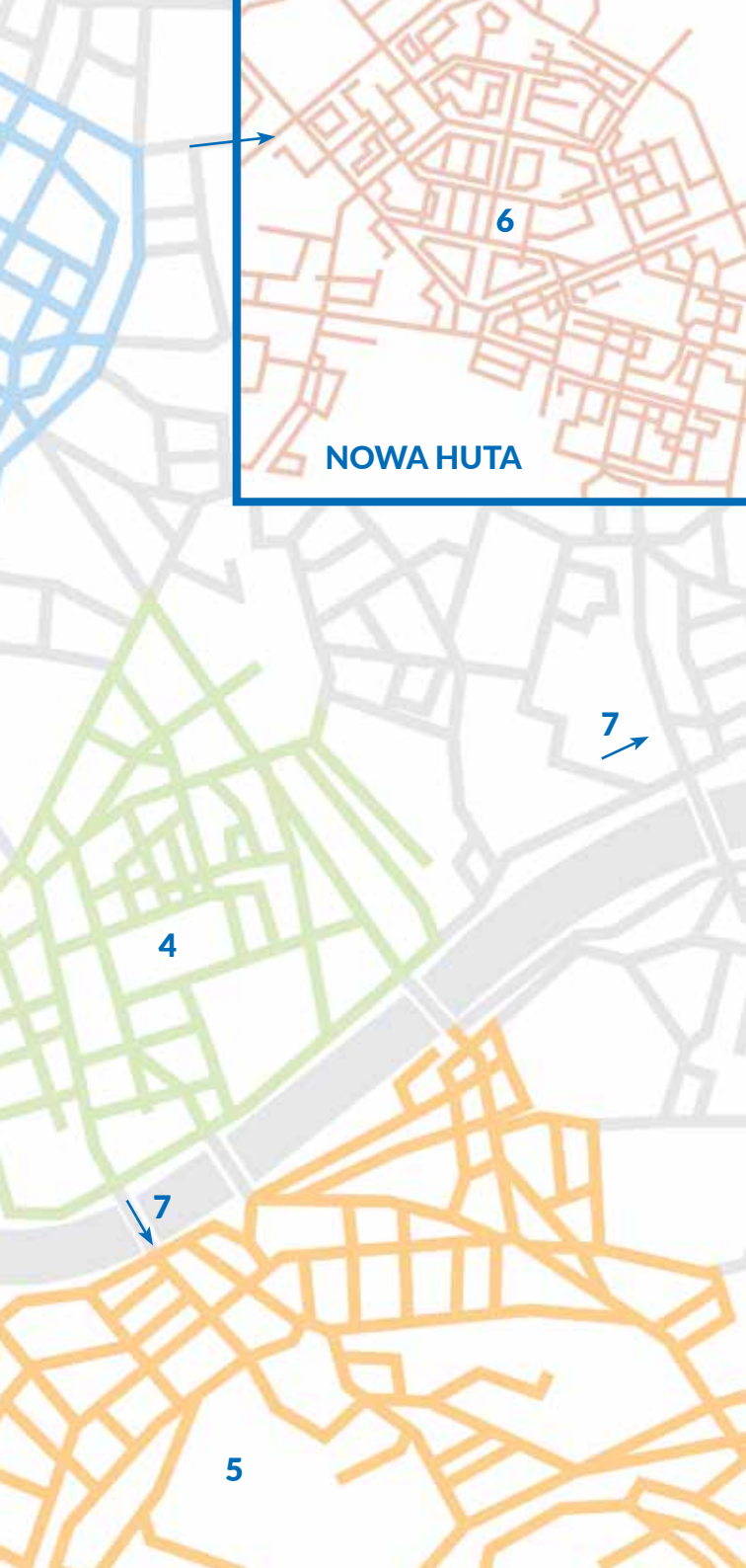
6 - NOWA HUTA



**7 - PIESZO-ROWEROWO
SZLAKIEM DAWNEJ
TWIERDZY KRAKÓW**



8 - Z NIECO INNEJ STRONY



6

NOWA HUTA

4

7

7

5

Nowa Huta

W 1949 roku ówczesne komunistyczne władze podjęły decyzję o powstaniu kombinatu metalurgicznego i nowego miasta na żyznych terenach podkrakowskich wsi Pleszowa i Mogiły. Nowa Huta miała być wizytówką Polski w świecie: jej czytelny plan urbanistyczny i architekturę w stylu socrealistycznym oparto na wzorcach rodzimej architektury renesansowej i barokowej, ale także na amerykańskiej koncepcji tzw. „jednostki sąsiedzkiej”. Nowohuckie szlaki rozpięte są między historią najdawniejszą i współczesną, połaciami chronionej przyrody (Łąki Nowohuckie przy samym Placu Centralnym) i potężnym przemysłem, elementami tragicznymi i – z dzisiejszej perspektywy – komicznymi.

Nowa Huta powstała na terenie ponad 30 istniejących tu wcześniej miejscowości: ich kulturowe dziedzictwo w dużej mierze zostało zachowane, z dworami, wiejską zabudową, obiektami sakralnymi i nekropoliami. Wśród nich są m.in. XVII-wieczny zbór kalwiński w Łuczanowicach, a także dwór Branickich (XVII w.) z renesansowym lamusem (proj. S. Gucciego) i XIX-wieczny dworek Badenich w Branicach – dziś oddział krakowskiego Muzeum Archeologicznego, dokumentujący ogromne bogactwo lokalnych wykopaliisk. Wracając z Branic do centrum Nowej Huty **warto obejrzeć prehistoryczny, tajemniczy kopiec Wandry (VII lub VIII w.), z którego rozciąga się niesamowita panorama**



na kombinat. Niedaleko znajduje się też **najcenniejszy zabytek Nowej Huty – XIII-wieczne opactwo cystersów.**

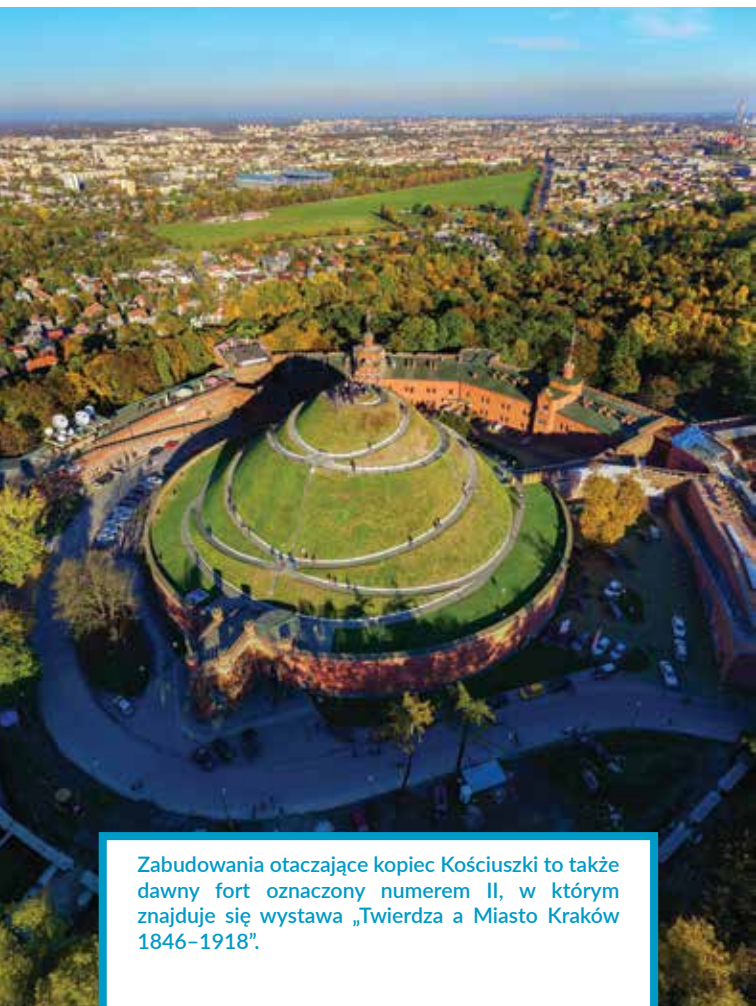
Najciekawszą i najpełniejszą **realizacją socrealistycznej architektury w Nowej Hucie jest centrum administracyjne kombinatu** – zwane także „Pałacem Dożów”. Natomiast Plac Centralny jest swoistą historią architektury ostatnich 50 lat. Tu właśnie, i w bezpośredniej okolicy, oglądamy przykłady socrealistycznego budownictwa, jak choćby budynek dawnego kina „Światowid” – dziś siedzibę Muzeum PRL-u. W reprezentacyjnej alei Róż postawiono w 1973 roku i rozebrano w 1989 roku wielki pomnik Lenina. Lecz Nowa Huta to nie tylko socrealizm. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa upamiętnia dramatyczne wydarzenia z kwietnia 1960 roku – starcia mieszkańców Nowej Huty z oddziałami milicji w obronie krzyża. Nowohuckie kościoły wpisane są w życie Karola Wojtyły, który od 1958 roku (gdy został biskupem) wykazywał szczególną troskę o tutejszych mieszkańców. Dwie dekady później tutejsze świątynie odegrały ważną rolę w powstaniu i działalności NSZZ „Solidarność” i demonstracjach przeciwko reżimowi w latach 80. ubiegłego wieku; tu udzielano też pomocy represjonowanym. Oprócz pozostałości austriackich fortów, o których piszemy w innym miejscu, warto też – wracając do Krakowa – wstąpić do znajdującego się na terenie dawnego lotniska w Czyżynach **Muzeum Lotnictwa Polskiego**, które w 2010 roku uzyskało nową siedzibę, przyciągającą uwagę swoją oryginalną bryłą. Tu znajduje się **unikatowa kolekcja zabytkowych samolotów i silników.**

Mieszkańcy Nowej Huty są dziś dumni ze swojej odrębnej tożsamości, której symbolem jest niepowtarzalny, pełen kontrastów pejzaż najmłodszej dzielnicy Krakowa.



Pieszorowerowo szlakiem dawnej Twierdzy Kraków

Poszukiwaczy przygód zapraszamy do obejrzenia krakowskich fortyfikacji wzniesionych przez Austriaków. W latach zaborów – od 1795 do 1918 roku – Kraków oddalony był tylko 7 km od granicy z Rosją, toteż Austriacy postanowili rozbudować go (począwszy od 1854 roku) w twierdzę. Pierwotnie budowana była wg koncepcji z poł. XIX w. na linii obecnych Alei Trzech Wieszczów (pozostałością dawnego rdzenia twierdzy jest fort „Kleparz”). Postęp techniki – głównie wzrost zasięgu artylerii – spowodował, że fortyfikacje wzniesione w połowie XIX w. stały się wkrótce bezużyteczne i trzeba było ich system rozbudować, tworząc pierścieniową twierdzę fortową.



Zabudowania otaczające kopiec Kościuszki to także dawny fort oznaczony numerem II, w którym znajduje się wystawa „Twierdza a Miasto Kraków 1846–1918”.

Po 1878 roku wzniesiono pierścień dzieł obronnych oddalonych od centrum miasta, w tym fortów o odmiennej konstrukcji, z betonowymi stropami, pancernymi wieżami i kopułami. W 1914 roku zewnętrzny pierścień Twierdzy Kraków liczył 32 forty różnych typów (pancerne, piechoty itp.). Część z nich została niestety zniszczona w 2. poł. XX w., ale pozostałe świadczą o rozmiarach twierdzy i kunszcie budowniczych.

Obejrzenie austriackich fortyfikacji Krakowa ułatwia – oznakowany żółto-czarno-żółtymi znakami – **szlak dawnej Twierdzy Kraków**. Jeden odcinek prowadzi od fortu „Mogiła” (nieopodal kopca Wandy) do Salvatora, łącząc forty położone w północnej części miasta; drugi – na prawym brzegu Wisły – prowadzi od fortu „Lasówka” do ruin fortu „Bodzów”, łącząc fortyfikacje leżące w południowej części Krakowa, a następnie przez szarńce na Ludwinowie dociera do fortu „Św. Benedykt” na Krzemionkach. Przy obiektach ustawiono tablice informacyjne. Przebieg szlaku pokrywa się w dużej mierze z historyczną, forteczną drogą rokadową. Szlak, choć pomyślany jako pieszo-rowerowy, może być też w dużych częściach zwiedzany przez zmotoryzowanych, tym bardziej, że do większości obiektów kierują informacyjne znaki drogowe.

Zagospodarowane forty pełnią różne funkcje. Na przykład w forcie „Skała” znajduje się obserwatorium astronomiczne, a w fortach „Olszanica” (na zachód od Lasu Wolskiego) i „Grębałów” (przy ul. Kocmyrzowskiej) znajdziemy ośrodki jeździeckie. We wspomnianym forcie „Olszanica” działa też schronisko harcerskie, zaś w forcie „Zielonki” – hotel „Twierdza”. Przy tym hotelu, a także przy forcie „Węgrzce” (przy szosie Kraków–Kielce) urządzono strzelnice.

Kilka niezbyt odległych od siebie obiektów znajduje się w Nowej Hucie, np. forty „Batowice” na os. Złotego Wieku, „Mistrzejowice” nieopodal os. Piastów, a także forty „Krzyszowice” (miejsce martyrologii z lat II wojny światowej) i wspomniany „Grębałów”. Mało kto zdaje sobie też sprawę z faktu, że zabudowania otaczające **kopiec Kościuszki** to także dawny fort oznaczony numerem II, w którym znajduje się wystawa „Twierdza a Miasto Kraków 1846–1918”. Z kolei w południowej części miasta zainteresowanie budzą inne dzieła obronne, m.in. forty „Prokocim”, „Rajsko” (z widokiem na Kraków), „Skotniki”, a także jeden z najstarszych – wspomniany **fort artyleryjski „Św. Benedykt”** na wzgórzu Lasoty (Krzemionki), dziś **unikatowy przykład fortyfikacji z poł. XIX w.**

W przeciwieństwie do twierdzy wzniesionej w tym samym czasie przez Austriaków w Przemyślu, krakowska nie została zniszczona w latach I wojny światowej: tym bardziej warto zachęcić odwiedzających Kraków do obejrzenia jej zabytków.

Z nieco innej strony...

Śródmieście Krakowa jest miejscem bardzo malowniczym. W mieście jest wiele punktów widokowych, z których można podziwiać jego panoramę. Najważniejszym i najlepiej znanym jest od dawna kopiec Kościuszki – cel wielu wycieczek. Ponieważ widać stąd cały historyczny i współczesny Kraków, warto spróbować odnaleźć poznane wcześniej miejsca, oglądane tym razem z daleka i pod nietypowym kątem. **Kopce są jedną z największych atrakcji turystycznych Krakowa.** Dwa z nich – kopce Krakusa w Podgórzu i Wandy w Nowej Hucie – to **tajemnicze kurhany z czasów przedchrześcijańskich**, usypane przez okoliczne plemiona. Co skłoniło dawnych mieszkańców tych ziem do tak ogromnego wysiłku? Być może są to po prostu grobowce władców. Niewątpliwie wykorzystywano je strategicznie jako miejsca obserwacji.

Opactwo o.o. Benedyktynów w Tyńcu



Drogą po drugiej stronie Wisły dojedziemy do Tyńca, osady z potężnym opactwem oo. Benedyktynów, gdzie odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych, w tym – latem – słynne coroczne recitale organowe.



Kopiec Kraka

Kopce są jedną z największych atrakcji turystycznych Krakowa.

W czasach nowożytnych powstały następne tego typu budowle, usypane w hołdzie bohaterom narodowym – wspomniany kopiec Kościuszki i kopiec Józefa Piłsudskiego na Sowińcu. Kopiec Kościuszki, zbudowany w czasach podziału terytorium Polski między trzech zaborców, był dla Polaków symbolem dążeń niepodległościowych. Jeśli opuścimy ścisłe centrum miasta i udamy się ulicą Piłsudskiego w kierunku głównej siedziby Muzeum Narodowego i pobliskiej Biblioteki Jagiellońskiej – dojdziemy do **Błoń, kolejnej krakowskiej atrakcji**.

Oto bowiem w odległości kilkuset metrów od Rynku rozpościera się ogromna płaska łąka, pełniąca funkcję terenu rekreacyjnego i miejsca zgromadzeń. Na organizowanych tu mszach papieskich z udziałem Jana Pawła II zbierało się każdorazowo ponad milion wiernych. Tu także odbywają się wszelkiego rodzaju festyny. Błonia sąsiadują z Parkiem Jordana i obiektami klubów sportowych Wisła i Cracovia. Dobrze z nich widać kopiec Kościuszki, skąd z kolei niedaleko już do Lasu Wolskiego – jeszcze jednego terenu rekreacyjnego o wielkich walorach krajobrazowych. Znajduje się tam także zoo, kopiec Piłsudskiego, a w pobliżu – **renesansowa Willa Decjusza z pięknym kameralnym parkiem**. Droga po drugiej stronie Wisły dojdziemy do Tyńca, osady **z potężnym opactwem oo. Benedyktynów**, gdzie odbywa się wiele wydarzeń kulturalnych, w tym – latem – słynne coroczne recitale organowe. Podmiejskie trasy spacerowe i szlaki turystyczne to propozycja na cieplejsze dni. Od maja do września wszystko to można oglądać jeszcze z innej strony – z pokładu kursujących po Wiśle statków turystycznych.

Kraków kulturalny

Kraków to dziś najbardziej kulturalne z polskich miast: ta światowa wizytówka polskiego dziedzictwa historycznego zasłynęła ostatnio także jako przykład trafionych inwestycji: nowe muzea, które otwierane są tutaj w ostatnich latach, nowe stadiony, centrum kongresowe... Ten rozmach współgra z rozwojem życia kulturalnego: **krakowskie festiwale zbudowały sobie właśnie w ostatnich latach światową markę.** Misteria Paschalia i Opera Rara, Festiwal Muzyki Polskiej i Sacrum Profanum, Letni Festiwal Jazzowy i Unsound – to muzyczna podróż od baroku po XXI wiek, efektowna i ściągająca wielotysięczną publiczność.

Festiwal Sacrum Profanum. Fot. Wojciech Wandzel dla Krakowskiego Biura Festiwalowego



■ ■ ■ www.karnet.krakow.pl

Kraków, miasto Literatury UNESCO, ma największe w kraju Targi Książki, a także literackie festiwale – im. Czesława Miłosza i im. Josepha Conrada; tu najlepsze polskie teatry rywalizują w festiwalu Boska Komedia, tu wreszcie ArtBoom Festival śmiało wprowadza sztukę najnowszą w historyczną tkankę zabytkowego centrum. Off Camera, Krakowski Festiwal Filmowy czy wypełniający swoimi gigantycznymi widowiskami przestrzeń Tauron Areny.

Krakowskie festiwale zbudowały sobie w ostatnich latach światową markę.



Kraków Festiwal Muzyki Filmowej przyciągają ludzi kinematografii, którzy wkrótce wracają, by tutaj kręcić swoje kolejne filmy.

Wpisujący się w tradycje Kazimierza i wielokulturowej Galicji Festiwal Kultury Żydowskiej, taneczny trans podczas imprez sylwestrowych w kilku częściach miasta – wszystko to przekonuje o tym, że Kraków dostarcza przez cały rok wrażeń różnorodnych i jedynych w swoim rodzaju.

Z widokiem na Wawel

Trzy dni w Krakowie można spędzić również niezwykle... pracowicie, i to wcale nie rezygnując z poznawania miasta. Bogactwo zabytków, wyjątkowa różnorodność restauracji i hoteli, malowniczy i pełen atrakcji region, zaplecze uniwersyteckie i intelektualne – to dzięki tym atutom Kraków przyciąga gości biznesowych, właśnie to miasto wybierających na miejsce spotkań w ramach konferencji czy kongresów. **Popularność Krakowa w tej dziedzinie przerosła wszelkie oczekiwania z chwilą otwarcia jesienią 2014 roku Centrum Kongresowego ICE Kraków:** ulokowana na prawym brzegu Wisły niezwykle bryła budynku – z przeszklonym foyer otwierającym przed uczestnikami wydarzeń niezapomniany widok na Wawel i Kazimierz – stała się kolejnym symbolem Krakowa nowoczesnego i otwartego na gości, a zarazem obiektem nieustannego zainteresowania mieszkańców. W ICE Kraków można bowiem nie tylko zorganizować zamknięte wydarzenie nawet dla trzech tysięcy gości: **Sala Audytoryjna na 1800 osób**, jedna z najlepszych w swoim rodzaju w Polsce, stała się też miejscem prestiżowych koncertów; w Sali Teatralnej oraz innych przestrzeniach budynku odbywają się liczne spektakle, pokazy, wydarzenia targowe i festiwalowe. A wszystko to w sercu miasta, z dogodnym dojazdem do lotniska i autostrady. Program wydarzeń dostępny jest na stronie:

■ ■ ■ www.icekrakow.pl

Turystyka kulinarna i klubowa

W Polsce pojęcie turystyki kulinarnej odnosimy przede wszystkim do Krakowa. Choć w publikowanym corocznie prestiżowym czerwonym przewodniku Michelin znaczącą rolę odgrywają dwa polskie miasta – Kraków i Warszawa, to do Krakowa przyjeżdża się specjalnie właśnie po to, by odwiedzić historyczną, kultową, swoją ulubioną albo – wręcz przeciwnie – całkiem nową restaurację. Powody są proste: **niespotykane w innych polskich miastach zagęszczenie restauracji, jadłodajni, kawiarni, pubów i klubów w atrakcyjnych turystycznie dzielnicach**, w połączeniu z naturalną w tych warunkach konkurencją sprawia, że nigdzie w kraju nie można lepiej zjeść czy bawić się, często odwiedzając jednego wieczoru kilka, a nawet kilkanaście miejsc.

Ten prawdziwie śródziemnomorski fenomen sprawia, że jak nigdzie indziej w Polsce życie towarzyskie i kulturalne tętni tu – zwłaszcza w weekendy – do wczesnych godzin porannych. W egalitarnym, wielojęzycznym tłumie bawią się razem studenci i biznesmeni, mieszkańcy i przyjezdni. Wróćmy do uroków kuchni: krakowscy mistrzowie znakomicie przygotowują potrawy niemal wszystkich narodów i kultur, często umiejętnie łącząc w swoim menu kuchnię francuską czy włoską ze szlachetnymi tradycjami narodowymi. Wiele restauracji, obalając międzynarodowy mit pierogów jako największego wkładu Polaków w światową kuchnię, przypomina legendarne polskie zupy, sosy, dziczynę...

Marek Michalak podczas koncertu w Piwnicy po Baranami





Nigdzie w kraju nie można lepiej zjeść, bawić się...

Pierogi natomiast mają w Krakowie swój wielki letni festiwal, podczas którego kucharze udowadniają swoją fantazję w komponowaniu nowych smaków tej – wydawałoby się – prostej potrawy.

Ci spośród przybyszów, którzy poszukują kulinarnego kolorytu, nie wyjadą z Krakowa zawiedzeni: restauracje, puby i kluby w całym mieście utrzymują wysoki poziom i gromadzą stałą klientelę – zwykle już pierwszy rzut oka na salę pozwala ocenić, czy dane miejsce odpowiada naszym upodobaniom. Ich właściciele starają się nadać swoim lokalom indywidualny rys, często tematyczny, z reguły niecodzienny i zaskakujący. Niemal wszędzie odbywają się koncerty, wystawy, akcje artystyczne.

Na sportowo

Cracovia Maraton, finałowe wyścigi Tour de Pologne, **unikatowy w Polsce tor kajakarstwa górskiego Kolna**, wielkie tradycje i nowoczesne stadiony klubów piłkarskich Wisła i Cracovia – sportowe oblicze miasta jest znane kibicom od wielu lat. Przyjazd pod Wawel, by połączyć zwiedzanie kulturalne czy kulinarne ze sportowym stał się szczególnie popularną formą turystyki w 2014 roku, po otwarciu największej w Polsce i **jednej z najnowocześniejszych w Europie hali widowiskowo-sportowej**.

Tauron Arena Kraków ulokowana jest w połowie drogi między centrum miasta i Nową Hutą – dojazd tramwajem z okolic Rynku Głównego trwa zaledwie kilkanaście minut. Na trybunach może zasiąść **blisko dwadzieścia tysięcy osób**. Sportowcy chwalą sobie gorący doping i niezwykłą atmosferę w arenie wypełnionej przez barwny tłum kibiców. Trudno się dziwić, że hala niemal natychmiast po otwarciu stała się miejscem wydarzeń sportowych najwyższej, międzynarodowej rangi, by wspomnieć mistrzostwa świata w piłce siatkowej w 2014 roku czy mistrzostwa Europy w piłce ręcznej na początku roku 2016. Od samego początku **Tauron Arena Kraków gości również światowe gwiazdy rocka i popu, które dają wyraz swojemu zauroczeniu Krakowem na portalach społecznościowych**. Program wydarzeń można sprawdzić na stronie:



Turystyka religijna

Kraków, od dawien dawna centrum polskiej państwowości, **jest także sercem polskiego chrześcijaństwa**. Tutaj w zabytkowych kościołach znajdują się słynące łaskami obrazy i relikwie, tu kultywowane są dawne tradycje religijnych zgromadzeń i klasztorów, tu procesje i msze święte na wolnym powietrzu gromadzą dziesiątki i setki tysięcy wiernych. Z tym miastem związane było życie liczного grona świętych i błogostawionych – od uwiecznionych w powszechnej historii świętych Stanisława ze Szczepanowa i Królowej Jadwigi po mniej znanego, kanonizowanego w 2010 roku księdza Stanisława Sołtysa zwanego Kazimierczykiem (żyjącego w XV wieku) – z których wielu znalazło miejsce swego ostatniego spoczynku w krakowskich kościołach i nekropoliach. W klimacie tego miasta kształtowała się osobowość Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II – kanonizowanego 27 kwietnia 2014 roku – który zawsze tu wracał i tu spotykał się z milionami Polaków. Wreszcie w Krakowie, 10 minut tramwajem od centrum, znajduje się **jedno z największych w tej części Europy centrum pielgrzymkowe, sanktuarium w Łagiewnikach** – światowe centrum kultu Miłosierdzia Bożego i miejsce pamięci o świętej Siostrze Faustynie, prekursorce odrodzenia się tego kultu w XX wieku.

Trudno się zatem dziwić, że to do Krakowa w oficjalnie ogłoszonym Roku Miłosierdzia Bożego (2016) zaproszono nieprzebrane rzesze pielgrzymów, by tu celebrowali wspólną modlitwę i radość podczas lipcowych Światowych Dni Młodzieży.

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach



To właśnie Kraków w czasach złowrogich totalitarnych rządów nie zapominał o swoich duchowych korzeniach, a komunistyczne idee leżące u podstaw założenia „idealnego miasta” – Nowej Huty – legły w gruzach, gdy reżim odważył się podnieść rękę na skromny krzyż ustawiony przez mieszkańców...

Za miastem

Nie należy również zapominać o popularnych celach wycieczek poza Kraków, w malownicze dolinki jurajskie, do Ojcowa i Pieskowej Skały albo w miejsca wpisane – obok historycznej zabudowy krakowskiego Starego Miasta – na **listę światowego dziedzictwa UNESCO**: do **Muzeum w Oświęcimiu** i do **kopalni soli w Wieliczce i Bochni**. Te ostatnie, mimo że wymagają niemal całodniowych wyjazdów, traktowane są często – zwłaszcza przez zorganizowane grupy – jako obowiązkowe punkty programu podróży. Na tę samą listę wpisano także drewniane budownictwo regionu i **słynne założenie krajobrazowe w Kalwarii Zebrzydowskiej** z niezwyklej drogą krzyżową. Pielgrzymi dotrą również z pewnością do Wadowic, rodzinnej miejscowości Jana Pawła II.

Widok na Tatry



Kraków jest świetną bazą wypadową w najbardziej malownicze miejsca w kraju.

Zaledwie 100 kilometrów dzieli miasto od Tatr i Zakopanego nazywanego zimową stolicą Polski, od bardziej kameralnych, urokliwych Pienin, **znanych kurortów – Szczawnicy i Krynicy**, a także od niezatłoczonych górskich szlaków Beskidów. Parki narodowe – Tatrzański, Pieniński, Gorczański i Babiogórski – to najcenniejsze obszary przyrodnicze i krajobrazowe położone w Małopolsce.

Kultywowane wszędzie lokalne tradycje i rozbudowana baza turystyczna sprawiają, że Małopolska, jak rzadko który region Europy, sprzyja wypoczynkowi w kontakcie z naturą.

Punkty informacji miejskiej

W miejskich punktach informacji turystycznej dostępne są skrócone wersje przewodników po mieście, z praktycznymi wskazówkami i informacjami teled adresowymi oraz mapy centrum z oznakowanymi trasami turystycznymi.

W ostatnim czasie do tradycyjnych, dawno wytyczonych tras, doszły nowe propozycje spacerów po mieście, interesujących ze względów krajobrazowych lub historycznych, związane m.in. z wydarzeniami ostatnich kilkudziesięciu lat.

■ ■ ■ www.infokrakow.pl

ul. Powiśle 11

tel.: (+48 12) 354 27 10,
(+48 12) 354 27 12
powisle@infokrakow.pl

Sukiennice

Rynek Główny 1/3
tel.: (+48 12) 354 27 16
sukiennice@infokrakow.pl

ul. św. Jana 2

tel.: (+48 12) 354 27 25
jana@infokrakow.pl

ul. Szpitalna 25

tel.: (+48 12) 354 27 20
szpitalna@infokrakow.pl

Pawilon Wyspiańskiego

pl. Wszystkich Świętych 2
tel.: (+48 12) 354 27 23
wyspianski@infokrakow.pl

ul. Józefa 7

tel.: (+48 12) 354 27 28
jozefa@infokrakow.pl

Międzynarodowy Port Lotniczy w Balicach

ul. Kpt. M. Medweckiego 1
tel.: (+48 12) 285 53 41
balice@infokrakow.pl



Ważne telefony

Numery alarmowe

numer alarmowy (ogólny): 112

Straż miejska: 986

Pogotowie ratunkowe: 999

Straż pożarna: 998

Policja: 997

Informacja medyczna:

tel.: +48 12 661 22 40 (24 h)

Telefon bezpieczeństwa:

Czynny jest codziennie (wyłączając dni ustawowo wolne od pracy)

od 1 czerwca do 30 września od 8.00 do 22.00

tel.: +48 22 278 77 77 w. 1 lub +48 608 599 999

e-mail: cc@pot.gov.pl

Wszystkie opisy tras turystycznych przedstawiamy na stronie:

■ ■ ■ www.krakow.pl

Obecnie oznakowane są następujące trasy turystyczne:

Ścieżkami Jana Pawła II, Droga Królewska, Droga Królewska dla niepełnosprawnego turysty, Trasa uniwersytecka, Trasa zabytków żydowskich, Trasa św. Stanisława, Trasa nowohucka, Trasa historii Podgórze, Getto – Szlak Pamięci 1941–1943, Szlak Twierdzy Kraków, Krakowski szlak techniki, Krakowski szlak świętych i trzy turystyczno-kulturowe szlaki dzielnicowe: Bronowic, Prądnika Czerwonego i Swoszowic.



Urząd Miasta Krakowa

Wydział Promocji i Turystyki

pl. Wszystkich Świętych 3-4,
31-004 Kraków
Tel. +48 12 616 60 52
pt.umk@um.krakow.pl
www.krakow.pl

ISBN: 978-83-65529-56-5



United Nations
Educational, Scientific and
Cultural Organization



KRAKOW
UNESCO CITY
OF LITERATURE

• Member of the UNESCO
• Creative Cities Network
• Since 2013

znajdź nas:



/KrakowExperience



@krkexperience



@krakowexperience

